

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536**GŁOS Tygodnik
ŚWIDNIKA**

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 21 (1505)

8.06.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl

**50 lat PZL-Świdnik****DOROBK PÓŁWIECZA**

50 lat temu powstała Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego nr 5 w Świdniku. Zakład będący kolebką liczącego dziś ponad 40 tysięcy mieszkańców miasta, które jest stolicą powiatu WSK PZL-Świdnik, to firma niezmiennie zasłużona dla Lubelszczyzny. Znalazły w niej pracę dziesiątki tysięcy mieszkańców, tradycyjnie rolniczej i nieopływających w dostatki wschodniej części województwa lubelskiego. Praca w WSK dawała wielu szansę na awans społeczny, zdobycie wykształcenia, utrzymanie rodziny.

Skondensowaną historię 50 lat WSK PZL-Świdnik publikujemy na 4 i 5 stronie.



Śmigłowce SM-1 podczas pokazów nad świdnickim lotniskiem.

**Pracowity maj
Zarządu Miasta****RADIO
LUBLIN
102,2****Izba skarbowa i sąd
w Świdniku**

W trakcie majowych posiedzeń Zarządu Miasta omawiano wiele istotnych problemów. Dotyczyły one m.in. porządkowania spraw lokalowych, pojawienia się w Świdniku nowych instytucji oraz poprawienia bezpieczeństwa na drogach. O szczegółach rozmawiamy z Ryszardem SUDOŁEM, zastępcą burmistrza:

- Rozważaliśmy przeniesienie Powiatowego Urzędu Pracy do budynku przy ul. Niepodległości 13, w którym mieści się siedziba Starostwa Powiatowego. Władze powiatu już wcześniej sygnalizowały nam potrzebę skupienia swoich jednostek w jednym budynku. Stało się

to teraz możliwe, gdyż gmina odzyskała, mieszczące się nad starostwem, 17 pokoi hotelowych WSK. Jest to nawet nieco większa powierzchnia, niż obecnie zajmuje PUP.

Dokończenie na str. 2

SABAT
www.sabat.lublin.pl
zapraszamy na strony www.sabat.lublin.pl
20-469 Lublin, ul. Budowlana 24
(0-81) 441-82-20
salon 441-82-22

HYUNDAI
JUŻ 60 ODCESZ

NAJKORZYSTNIEJSZE PROMOCJE
NAJWIĘKSZY WYBÓR
SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

salon
441-20-22

serwis
441-20-23

SALON • SERWIS • BLACHARNIA • LAKIERNIA • CZĘŚCI ZAMIENNE

SABAT ... najlepiej do tej pory!

Świdniczanina Roku odebrała nagrodę**SREBRNY ATLAS
DLA PANI JADZI**

31 maja podczas sesji Rady Miasta podsumowaliśmy V edycję plebiscytu o tytuł Świdniczanina Roku. Jak już informowaliśmy, tytuł roku 2000 uzyskała Jadwiga CIOŁEK, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej.

Statuetkę Srebrnego Atlasu wręczył Marcin Okoń, dyrektor świdnickiego oddziału banku PKO Bank Polski, który od pierwszej edycji plebiscytu jest sponsorem nagrody głównej.

Gratulacje Świdniczanice Roku złożyli również Andrzej Mańka - przewodniczący Rady Miasta, Waldemar Jakson - burmistrz Świdnika oraz przybyłe na uroczystość współpracownicy z biblioteki.

jmr



Fot. Sławomir Socha

**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI****PRZYJDŹ DO NAS!!!**

Pożyczka gotówkowa
Pożyczka bez poręczycieli
**obsługa szybka
i profesjonalna**



WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

**RESTAURACJA
BRAVO**

* BANKIETY, WESELA, RAUTY, PRZYJĘCIA
* ŻYWIENIE ZBIOROWE Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
* POSILKI REGENERACYJNE DLA PRACOWNIKÓW

ŚWIDNIK Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774

**Fajstławice
w powiecie świdnickim**

Od stycznia 2002 roku powiatowi Świdnickiemu przybędzie jeszcze jedna gmina. Decyzją Rady Ministrów w naszym powiecie znajdzie się Fajstławice. Zgodnie z założeniami projektu

podziału administracyjnego z 1998 roku miały należeć do powiatu świdnickiego. Radni kończąc kadencję, bez żadnej konsultacji społecznej zdecydowali inaczej. Przysporzyło to mieszkańcom wielu niedogodności, między innymi uciążliwy dojazd, w wielu sprawach, do Chełma. Zmiana tamtej błędnej decyzji nie była łatwa. W gminie znaleźli się jednak ludzie, którzy postanowili to zmienić. Inicjatorem wszelkich działań był Roman Pitucha, który doprowadził do konsultacji społecznych, które odbyły się 1 października 2000 roku. W konsultacjach udział wzięło 54,91 procent uprawnionych do głosowania. Ponad 93 procent (2225 osób) opowiedziało się za zmianami. Po konsultacji władze gminy rozpoczęły starania o zmianę przynależności. Wiele niepewności wywołała decyzja radnych Sejmiku Wojewódzkiego, który 26 marca opowiedział się za pozostawieniem Fajstławic w powiecie krasnostawskim. Komentując wówczas decyzję sejmiku, przewodniczący Rady Powiatu Adolf Borowik, powiedział: „To tylko opinia a nie decyzja”. O nowej gminie w naszym powiecie napiszemy w kolejnym dodatku powiatowym.

iw

**Świdnik nadal bez
punktu kasowego
Lubzel
nieugięty**

Władze miasta po raz kolejny zwróciły się z prośbą do Lubelskich Zakładów Energetycznych Lubzel o utworzenie w Świdniku punktu kasowego, w którym przyjmowane będą opłaty za energię elektryczną, bez dodatkowej prowizji pobieranej przez banki i pocztę.

- Już kilkakrotnie występowałem w tej sprawie do Lubzela, gdyż otrzymujemy od mieszkańców wiele interwencji - mówi Ryszard Sudoł, zastępca burmistrza Świdnika. - Temat ten poruszany był również na sesjach Rady Miejskiej. Opłata prowizyjna w wysokości 5 zł to bardzo duży wydatek dla najsłabszych mieszkańców Świdnika. Ze swej strony obiecałyśmy firmie pozyskanie lokalu na preferencyjnych warunkach. Niestety i tym razem odpowiedź Lubelskich Zakładów Energetycznych jest odmowna. Władze Lubzela tłumaczą to postanowieniami ustawy „Prawo energetyczne”, zgodnie z którą koszty prowadzenia punktów kasowych oraz prowizja

Dokończenie na str. 2

**Kończymy Konkurs
Czy znasz
Prymasa Tysiąclecia?**

W poniedziałek, 11 czerwca o godzinie 17.00 w sali Jana Pawła II w kościele NMP Matki Kościoła odbędzie się uroczyste zakończenie konkursu rodzinnego „Czy znasz Prymasa Tysiąclecia”. W uroczystości udział zapowiedział ks. biskup senior Bolesław Pylak. Wszystkich zainteresowanych spotkaniem, które będzie okazją do wspomnień i rozmowy o tym Wielkim Polaku, serdecznie zapraszamy.

Izba skarbowa i sąd w Świdniku

Dokończenie ze str. 1

Kolejna sprawa dotyczyła pomieszczeń dla Izby Skarbowej. Wystąpił bowiem do naczelnika Urzędu Skarbowego w Lublinie, obsługującego właśnie Świdniczan, o stworzenie oddziału w naszym mieście. Jak nas poinformowano, na to niestety, potrzebna jest zgoda ministra finansów. Zaproponowano natomiast utworzenie w Świdniku punktu filialnego, z możliwością dalszej rozbudowy. Na razie jego działalność będzie ograniczona, ale PIT-y w przyszłym roku możemy składać tu, na miejscu. Filia Izby Skarbowej ulokowana została na III piętrze budynku przy al. Lotników Polskich 1. Jego otwarcie przewidujemy na przełomie czerwca i lipca.

- Świdniczkim zaintereso-
wał się Sąd Rejonowy w Lublinie...
- W październiku zaprzestają swej działalności kolegia do spraw wykroczeń, a powstaną filie sądów rejonowych. W związku z tym lubelski sąd poszukuje dla nich pomieszczeń. Wspólnie ze Starostwem Powiatowym staramy się, aby jedna z nich ulokowana została w Świdniku. Odbyła się już jedna wizja lokalna. Zaproponowany przez nas budynek wymaga dużych nakładów finansowych na jego modernizację i to stało się przeszkodą nie do przebycia.

Mamy jednak dla sądu kolejną propozycję. Czekamy więc na ponowną wizytę.

- W maju odbyło się również wspólne posiedzenie Zarządów - Gminy Świdnik i Powiatu Świdnickiego...

- To właśnie na tym posiedzeniu omawialiśmy utworzenie w Świdniku filii sądu oraz izby skarbowej. Ważną sprawą poruszaną podczas tego spotkania była budowa światła sygnalizacji drogowej na skrzyżowaniu al. Lotników Polskich, ul. Wojska Polskiego i ul. Niepodległości. Jest to jedno z dwóch najniebezpieczniejszych skrzyżowań w mieście. Inwestycja będzie kosztowna, około 200-250 tys. zł. ale znaleźliśmy sponsora, który chce sfinansować całe przedsięwzięcie. Jest nim firma Siemens Polska, która trzy tygodnie wcześniej podpisała w Świdniku porozumienie w sprawie udziału w modernizacji lotniska.

Wspólne posiedzenie zarządów zaowocowało też decyzją o budowie ronda na drugim niebezpiecznym skrzyżowaniu ulic: Raclawickiej i Wyszyńskiego. Ponieważ krzyżuje się droga powiatowa z gminną, oba samorządy sfinansują inwestycję po połowie. Koszt przebudowy wyniesie około 120 tys. zł. Zgodnie z deklaracją starostwa prace powinny być zakończone w październiku.

dan

Ogłoszenie

Zarząd Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000 r. poz. 543) ogłasza co następuje:

Z zasobów nieruchomości Gminy Miejskiej Świdnik przeznaczona zostaje do oddania w dzierżawę działka nr 1335 o pow. ogólnej 4441 mkw., położona w Świdniku przy ul. Prostej 25, z przeznaczeniem pod uprawy rolne. Wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę został wywieszony w dniu 21.05.2001 roku, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

Zastępca Burmistrza Świdnika

Tomasz Szydło zaprasza uczestników Pleneru Historycznego, który miał miejsce w Świdniku, 3 maja, na otwarcie poplenerowej wystawy fotografii. Uroczyste otwarcie wystawy, połączone z uhonorowaniem laureatów konkursu na reportaży nastąpi 10 czerwca o godzinie 12 w Galerii MOK przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego 14.



Ułokuj się za kierownicą wygraj Volvo S40 1.8 w promocji

LOKAT TERMINOWYCH PKO Banku Polskiego SA

Do wygrania 10 samochodów marki Volvo S40 o wartości 76.925 zł każdy (przy kursie 1 euro = 3,62 zł).

Promocja lokat trwa do 28 czerwca 2001r.

Mogą wziąć w niej udział klienci, którzy w tym terminie podpiszą z PKO BP umowę o otwarcie i prowadzenie 3- lub 6- miesięcznej lokaty terminowej.

Wysokość lokaty powinna wynosić co najmniej 5 000 złotych lub równoważność tej sumy w: dolarach amerykańskich, euro, frankach szwajcarskich, funtach brytyjskich, markach niemieckich, frankach francuskich, sztylingach austriackich.

Lokata, której wysokość jest wielokrotnością 5 000 złotych sprawi, że jej posiadacz weźmie wielokrotny udział w losowaniu.

Aby wziąć udział w losowaniu, należy zadzwonić pod bezpłatny numer 0-800 120 139 i zarejestrować swoje dane:

- imię i nazwisko,
- adres,
- numer telefonu,
- kwotę lokaty,
- numer umowy zawartej z bankiem.

Jak rozliczyć ciepło?

Problematyka rozliczania ciepła z użytkownikami lokali bez wątpienia należy do jednej z najbardziej ważnych dla każdego z nas.

Jest to oczywiste, jeśli zważyć, że opłaty za ciepło, energię elektryczną i gaz stanowią około 75 % całości wydatków mieszkaniowych gospodarstw domowych. Dominującą pozycję wśród tych wydatków stanowią opłaty za ogrzewanie lokali i na przygotowanie ciepłej wody.

Racjonalne gospodarowanie ciepłem oraz sprawiedliwy podział kosztów jego dostawy pomiędzy poszczególnych mieszkańców są z tego względu wspólną troską zarówno administratorów budynków jak i lokatorów.

Opłata za centralne ogrzewanie wyznaczana jest zazwyczaj proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni i nie ma większego związku z rzeczywistą ilością zużytego ciepła. Tym samym lokator nie ma wpływu na wielkość comiesięcznych opłat. Zupełnie inaczej wygląda sposób rozliczania dostaw wody, gazu, energii elektrycznej, który opiera się na faktycznie zużytych ilościach. Jedynie energia cieplna dostarczana do mieszkań na potrzeby c.o. i c.w. nie jest rozliczana dotychczas indywidualnie.

Podstawowym warunkiem wprowadzenia indywidualnego rozliczania ciepła jest zamontowanie ciepłomierzy w węzłach cieplnych, zaś na grzejnikach zawory termostatyczne i podzielniki kosztów.

Koszt przypadający na średniej wielkości mieszkanie poniesiony z tytułu montażu podzielników elektronicznych wynosi ok. 200 zł, natomiast w przypadku podzielników wyparkowych ok. 60 zł.

Opomiarowanie i indywidualne rozliczanie energii cieplnej i innych mediów to dziedzina, w której Viter Energy Services posiada ok. 100-letnie doświadczenie. Obsługujemy i rozliczamy w Europie ok. 10 mln mieszkań, co oznacza 50 mln podzielników, w tym w Polsce 850 000 mieszkań, czyli 2,9 mln urządzeń. Z dotychczasowych doświadczeń naszej firmy wynika, że przeciętna oszczędność w skali roku po wprowadzeniu opomiarowania zużycia ciepła wynosi od 15%-25%, co w przypadku rocznej opłaty za centralne ogrzewanie w wysokości ok. 1200 zł stanowi kwotę ok. 250 zł.

Spadek zużycia ciepła spowodowany jest przede wszystkim oszczędnością własną lokatora, który po zainstalowaniu podzielników kosztów ogrzewania dokonuje regulacji temperatury używając zaworów termostatycznych. Dotychczas ta regulacja odbywała się poprzez otwieranie okien.

Montaż podzielników kosztów motywuje również lokatorów do uszczelnienia stolarki okiennej i drzwiowej.

Dodatковым efektem jest komfort psychiczny spowodowany sprawiedliwym podziałem kosztów energii cieplnej. Niskie koszty wdrożenia systemu amortyzują się w krótkim czasie, dając wymierne efekty finansowe. Indywidualne rozliczanie nie uświadamia, że ciepło jest towarem drogie, ale możliwym do kupienia w ilości odpowiadającej własnym potrzebom.

Artykuł sponsorowany przez:
Viter Energy Services Sp. z o.o.
Oddział w Lublinie
ul. Turystyczna 7
tel. 081/745-00-40, -44

Msza święta w intencji zmarłej w USA
Haliny Nastaj
odprawiona zostanie 16 czerwca o godz. 18
w kaplicy w miejscowości
Rozpłucie-Grabniak (nad j. Piaseczno).

Tygodnik WSK PZL-Świdnik SA i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel./fax 468-74-54.

Lubzel nieugięty

Dokończenie ze str. 1

pobierana przez banki i pocztę nie mogą być uwzględnione przy ustalaniu wysokości cen energii elektrycznej i opłat za usługi przesyłowe. Zdaniem dyrektora Stanisława Bielaka, przyjęcie warunków stawianych obecnie przez te instytucje w znaczący sposób wpłynęło by na kondycję finansową zakładów.

W piśmie przyslanym przez Lubzel do Urzędu Miejskiego w Świdniku czytamy: „...Podjęliśmy działania w celu obniżenia poziomu pobieranej przez banki... Na dzień dzisiejszy proponujemy naszym klientom składanie stałych zleceń w bankach na regulowanie należności z kont osobistych, gdzie opłaty kształtują się na poziomie 0-1 zł...Pragniemy przypomnieć, że w ubiegłym roku na drodze negocjacji z Bankiem PEKAO SA doprowadziliśmy do zmniejszenia prowizji pobieranej od naszych klientów przy dokonywaniu wpłat gotówkowych do kwoty 1,50 zł...”

dan



Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA
w okresie od 04.06.2001r. do 15.09.2001r.
oferuje Państwu na bardzo dogodnych warunkach

KREDYT „LATO Z PKO BP SA”

1. Wysokość kredytu - od 800 do 8.000 zł.
2. Oprocentowanie - tylko 17,90 w skali roku (stała stopa).
3. Okres spłaty kredytu - 12 miesięcy.
4. Możliwość uzyskania kredytu bez zabezpieczenia po spełnieniu określonych warunków.
5. Kredyt można przeznaczyć na dowolny cel.

Szczegółowych informacji udziela
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA
w Świdniku ul. Niepodległości 14 i ul. Radawicka 9
tel. 468-60-50

Panu Jerzemu Pelczarskiemu,
Przewodniczącemu Rady Nadzorczej
„PEC” sp. z o.o. w Świdniku wyrazę głębokiego
i szczerego współczucia z powodu śmierci
Matki Teodozji Skrzetuskiej
składają
Zarząd „PEC” i członkowie Rady Nadzorczej.

OBOJĘTNOŚĆ PELIKANÓW

Dokończenie ze str. 8

Drugi przegląd oceniło jury w składzie W. Waglewski (VooVoo), J. Kondrak, D. Turecki i G. Kobasa. Regulamin wykluczał muzykę metalową, punk i disco-polo, a preferował wszelkie odmiany bluesa rocka i jazzu. Jednak tego ostatniego nie było wcale, bluesa trochę, a dominował ostry agresywny rock. Pierwszą nagrodę (1,5 tys. PLN) plus bilet na festiwal w Jarocinie zdobył zespół NOCONCRETO z Warszawy. Typowy hardcore z bardzo nieczytelnym rapującym tekstem dość dynamicznie zagrany w stylu „kurki do oporu i po uszach”, tak jak setki nasładowców „Nine Inch Nails”, ale bez demokowania sceny. Drugi był „Moby Dick” z Rzeszowa z muzyką „nie do radia”, z mrocznym agresywnym rockiem. Bez kontaktu z publicznością (nawet wokalista patrzył w podłogę), za zasłoną efektów gitarowych odprawił coś na kształt mszy i odjechał nie odbierając nawet nagrody. Trzeci to wspomniany M.A.M.A. Optymistyczny, melodyjny rock z przesłaniem, w stylu od De Mono przez ogólny rap do bluesa. W koncercie finałowym świetna kompilacja tekstu „Kiedy byłem małym chłopcem” T.Nalepy z „Chili Out” J.L.Hookera z C.Santana, Stylowo i czystnie grający gitarzysta J.Jogu studiował najlepszych. Należy wspomnieć, że nagrody ufundowane przez Urząd Miejski i MOK wręczył burmistrz Waldemar Jakson. Reszta zespołów jak „Scheda po dziadku” z

Lubartowa, „Babayaga”, „ASSTEL-LYTE” i „HOB0” z Lublina bezbarwna i przypadkowa. Jak wokalista z „Babayagi”, ruszająca ale jak B.Spears ze statycznym, ale muzycznie sprawnym zespołem (pewnie im było za nią wstyd). Zabawnym urozmaicheniem mrocznych i ciemnych brzmień był występ E.Klimaszewskiej z Białej Podlaskiej, która zstąpiła jak anioł w różowej i falbankowej sukience, z kwiatami we włosach, zaśpiewała (podkład muzyczny z taśmy) niewinnym, dziecięcym głosem „To chyba maj”.

Świdnicki zespół „Prorock” wyróżniono udziałem w koncercie finałowym, ale tak jak większość występujących, grupa cierpi na brak myśli muzycznej. Ogrzewanie znanych standardów rockowych na pewno kształci. Skok w kierunku własnej drogi bywa trudny. Stąd świetni instrumentalści jak P.Sawicki czy L.Czerwinski w grupie nie bardzo potrafili pokazać co potrafili.

Jerzy Oleszczuk
współpraca: Anna Bzowska, Ewa Boguszevska, Magda Sokół

Prywatne Policealne Studium Zawodowe
„INFO-TECH” w Świdniku
prowadzi nabór słuchaczy na pierwszy rok nauki.

Studium kształci w zawodach:

- technik informatyk
- technik administracji

Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej

Nauka trwa dwa lata w systemie zaocznym. Po ukończeniu szkoły słuchacz otrzymuje tytuł technika w wybranej specjalności.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły średniej dowolnego typu (matura nie jest konieczna). Zapisy odbywają się w sekretariacie: Świdnik, ul. Okulickiego 13 (budynek I Liceum Ogólnokształcącego) w godz. 14.30 - 16.30, tel. 468-78-09.

R-59



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

50 LAT MINĘŁO

Napisać w kilku zdaniach o 50 - letniej historii naszego zakładu, o ludziach którzy tu pracowali i pracują jest niemożliwe. Przez ten okres przewinęło się około 50-tysięczna rzesza pracowników. Wszyscy pozostawili tutaj część swojego życia. Większość tych ludzi, którzy budowali od podstaw nasz zakład już nie żyje, ta garstka, która pozostała dalej mile wspomina te lata spędzone w zakładzie.

Wielu ludzi próbowało spisać historię naszego zakładu, jednak do tej pory to się nie udało. Były opracowania między innymi z okazji 20 - lecia zakładu, jest Kronika Pionu Inwestycji, są inne publikacje, ale nikomu nie udało się to w sposób całościowy. Wydaje mi się, iż będzie to niemożliwe, gdyż wiele dokumentów zostało zniszczonych, wielu ludzi już nie żyje. A szkoda, bo mogłaby powstać ciekawa publikacja. Ja również nie będę próbował opisywać tutaj historii zakładu z dwóch podstawowych przyczyn. Po pierwsze - redakcja „Głosu Świdnika” przygotowała materiał stosunkowo obszerny i chyba powtarzalibyśmy się. Po drugie - pracuję w zakładzie dopiero 14 lat i choć związany z nim jestem tak jak większość pracowników rodzinie (mój dziadek był pracownikiem tego zakładu od 1950 roku i odszedł na emeryturę w 1978) to nie czuję się na siłach, aby nawet krótko streścić historię. Nie będę również wymieniał nazwisk, gdyż mógłbym niektórych osoby pominąć, czy to z niewiedzy czy też z zapomnienia i mogłoby się poczuć zażenowanie. Spróbuję w krótkich słowach streścić to, co ja czuję, jakie wrażenia odniosłem pracując w naszym zakładzie. Od początku swojej pracy zetknąłem się z przyjaznymi ludźmi, wielkimi fachowcami, ludźmi, którzy budowali ten zakład i to dosłownie dzięki nim powstały nowe hale i remontowano stare, poprawiali warunki pracy innych. Budowali bloki w mieście. Przecież równoległe z rozbudową zakładu rozbudowywało się miasto.

Szczególnie było to widoczne, gdy wielu pracowników wyjeżdżało na kontrakty do krajów arabskich czy też do Związku Radzieckiego. To przecież tutaj był największy wskaźnik posiadania samochodów na jednego mieszkańca. To przecież w tamtym okresie praca w Świdniku, praca w zakładzie lotniczym, jednym z nielicznych producentów śmigłowców na świecie, była nobilitacją. Tu rocznie produkowano nawet ponad trzy setki popularnych Mi-2. Zakład zaliczany był do kolosów produkcyjnych i klasyfikowany do zatrudniających powyżej 10 tys. ludzi. Jak jest teraz, wszyscy wiemy. Produkcja niewielka. Wystarczy palce jednej ręki do zliczenia rocznej produkcji śmigłowców i na uzupełnienie kooperacji, z której da się ledwie wyżyć. O zatrudnieniu nie chcę nawet wspominać - świdniczanie to czują. Zazwyczaj okrągła rocznica jest świętem radosnym, świętem, na którym spotykają się wszystkie pokolenia, aby wspominać co było dobre i co było złe. Czy te dzisiejsze uroczystości będą radosne? Miejmy nadzieję, że tak. Te pokolenia spotkają się na lotnisku, że rzeczywiście będą wspomnienia i to tylko te przyjemne. Szkoda, że nie uwzględniono w tych uroczystościach ludzi, którzy to tworzyli, a tylko tych, którzy jeszcze do okrągłego jubileuszu mieli możliwość pracować.

W swoim imieniu dziękuję tym wszystkim, znanym z nazwisk i tym bezimiennym, którzy tworzyli, budowali i pracowali w tym zakładzie. Tym, którzy dbali o to, aby Nasza firma była znana na świecie. Tym, którzy stracili tu zdrowie. Oraz tym, którzy nie pozwolili zaorąć PZL-Świdnik. Dziękuję im i ich rodzinom za to, że dzisiaj mogą tu pracować. Mam tylko nadzieję, że za kolejnych 50 lat, będzie ktoś, kto będzie mógł podobne podziękowania napisać.

*Tego sobie i Państwu życzę.
Sławomir Prokop*

UCHWAŁA

Rady OPZZ województwa lubelskiego
z dnia 28.05.2001 r.

Członkowie Rady z niepokojem przyjęli informację o wzrastającej stopie bezrobocia w województwie lubelskim. Uznali, że działania rządu jak i lokalnych władz administracji państwowej są niewystarczające i mało skuteczne. Związkowcy uważają, że droga do zmniejszenia liczby bezrobotnych są szybkie zmiany w systemie gospodarczym poprzez odpowiednią politykę fiskalną, motywującą tworzenie nowych miejsc pracy.

Rada województwa lubelskiego OPZZ stwierdza, że proponowany przez rząd pakiet zmian w prawie, w tym w kodeksie pracy nie wpłyną na ograniczenie bezrobocia. W województwie lubelskim, tak jak i w kraju, nie ma żadnej, spójnej polityki gospodarczej zmierzającej do ograniczenia

bezrobocia. Rada województwa lubelskiego OPZZ wyraża dezaprobatę do działań Wojewody Lubelskiego za brak regionalnej polityki gospodarczej. Hamuje to wszelkie inicjatywy w województwie i nie sprzyja jego rozwojowi.

Związkowcy zobowiązują swoich kandydatów na posłów i senatorów w nowej kadencji do podjęcia efektywnych działań zmierzających do ograniczenia bezrobocia w Polsce.

Uważamy, że powinien być to priorytet w przyszłej pracy parlamentarnej.

*Rada Województwa Lubelskiego
OPZZ
Przewodniczący Rady OPZZ
województwa lubelskiego
Stanisław Dobrzyński*

Materiały ZZZ przygotowane
przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku.
Redaktor naczelny Sławomir Prokop. Tel. 468-20-61
wew. 52-62.

Sprzeciw wobec pasywności rządu

Posel SLD Stanisław Janas proponuje nowelizację ustawy

Minęły prawie dwa lata od momentu uchwalenia ustawy o wspieraniu restrukturyzacji przemysłu obronnego i modernizacji technicznych sił zbrojnych RP. Mając wyleczyć polską zbrojówkę ustawa, okazała się nie nieznanym dokumentem, zawierającym jedynie deklaracje i „dobrą” wolę rządu.

W międzyczasie upadły dwa przedsiębiorstwa i wydaje się, że podobny los może spotkać kolejne. Od roku na decyzję czeka nowelizacja tej ustawy, której projekt - wobec biernej postawy rządu - złożył poseł z Klubu SLD, Stanisław Janas.

Kiedy w październiku 1999 roku Sejm uchwalił ustawę o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznych sił zbrojnych RP, pracownicy, a zwłaszcza związkowcy z przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego odetchnęli z ulgą. Wydawało się, że wreszcie skończy się proces degradacji tej branży. Ustawa miała, po pierwsze, oddzielić sektor zbrojeniowy, po drugie, zrestrukturyzować przedsiębiorstwa w oparciu o środki z prywatyzacji tej branży, po trzecie wypromować wyroby na eksport, a po czwarte przyspieszyć prace badawczo-rozwojowe oraz zwiększyć zakupy sprzętu wojskowego w polskich przedsiębiorstwach.

Już po 6 miesiącach funkcjonowania tej ustawy okazało się, że parlament, licząc na dobrą wolę rządu i jego piękne deklaracje, został wreszcie oszukany. Otóż, żaden z wyznaczonych celów, mimo wysiłków firm, nie został zrealizowany, a dziś po półtorarocznym okresie wiadomo, że zrealizowany być nie może, jeśli nie znalezienie się tej ustawy. Zawarty jest w niej fakt, iż oddzielenie jest fakultatywne, tzn. że wymagana jest zgoda odpowiedniego ministra czy prezesa urzędu, w którym firma jest zadłużona. Jednak przedstawiciele administracji rządowej, zgody na ogół nie wyrażają, bo rozliczani są z innych, niż istnienie strategicznego dla państwa przemysłu zbrojeniowego i lotniczego - wskaźników. Łatwo im pogodzić się z tezą, iż alternatywny sprzęt można kupować za granicą. Dla nich nie stanowi to żadnej różnicy.

Przy tak pasywnej postawie rządu upadły dotąd dwa zakłady zbrojeniowe: w Radomiu i w Pionkach. Oba były oceniane jako strategiczne, oba były

rzekomo chronione ustawowo przed upadłością. Pięknie zapisana w ustawie restrukturyzacja, rozumiana przez posłów tworzących ustawę, jako realizacja procesów koncentracji produkcji zbrojeniowej, konwersji, czyli przestawienie się na inną produkcję wojskową czy cywilną, w ogóle się jeszcze nie rozpoczęła. Przyczyną jest to, że miała być finansowana z funduszy, uzyskanych w procesie prywatyzacji tego sektora. Jednak od 1999 roku rząd nie sprywatyzował żadnego z przedsiębiorstw zbrojeniowych. Udało się za to rządowi, likwidacja miejsc pracy, czyli zwolnienia pracowników w tym sektorze. Podobnie, czyli praktycznie żadne efekty, uzyskano w promocji eksportu i zakupie dodatkowego sprzętu. Zabrakło na to środków własnych z omawianej wcześniej prywatyzacji.

Widząc takie efekty restrukturyzacji, a raczej całkowity ich brak poseł SLD Stanisław Janas, już w maju zeszłego roku, złożył projekt nowelizacji tej ustawy. Dziś, po roku oczekiwania jest wreszcie szansa dokonania części tego sektora. W ocenie Stanisława Janasa ten rok oczekiwania, to świadoma gra na zwłokę rządu premiera Jerzego Buzka. Przez cały rok nie chciano, lub nie potrafiono przedstawić jednolitego stanowiska w sprawie proponowanej nowelizacji.

Nowelizacja ustawy o restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego: po pierwsze, rozszerza wykaz spółek objętych ustawą o te spółki, w których udziałowcem jest Agencja Rozwoju Przemysłu i wraz ze Skarbem Państwa posiadają nie mniej niż 50 % ich akcji. ARP była dotychczas traktowana jak spółka prywatna, chociaż jest ona w 100 % własnością Skarbu Państwa. Stała się ona współwłaścicielem zakładów zbrojeniowych w wyniku restrukturyzacji, a więc zgodnie z programem rządowym.

Po drugie, nowelizacja umożliwia umorzenie składek na ZUS, ale tylko za okres, w którym nie było jeszcze kont osobistych, a więc sprzed reformy ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że nie narusza ona interesów pracowników.

Po trzecie, stwarza ona ministrowi gospodarki, możliwość tworzenia w obrębie przemysłu zbrojeniowego spółek dominujących czyli tzw. holdingów. Proces taki może co prawda, opóźnić prywatyzację niektórych zakładów

zbrojeniowych, ale zdaniem SLD, jest to dziś jedyna obrona strategicznych dla obronności państwa zakładów zbrojeniowych. Zwłaszcza tych, o których rząd niejednokrotnie wypowiadał się, iż nie powinny być prywatyzowane, ze względu na rodzaj produkowanego sprzętu.

Posel Janas uważa również, że taki holding lotniczy skuteczniej mógłby konkurować, z działającymi już przedsiębiorstwami zagranicznymi, mającymi podobną strukturę.

Będąc autorem projektu nowelizacji ustawy, Janas dodatkowo zgłosił poprawkę. Otóż, w omawianej ustawie wyraża „terminowe regulowania” proponuje zastąpić wyrazem „uregulowania”. W obecnej postaci artykuł ten zobowiązuje spółki przemysłowego potencjału obronnego do terminowego regulowania bieżących zobowiązań, podatków, składek i opłat do czasu wynegocjowania i podpisania umowy o oddłużeniu. Ponieważ negocjacje trwają już półtora roku, jako że rząd zwleka z realizacją programu restrukturyzacji, to przesiadywać placą i placą nawet w sytuacji, kiedy nie wiadzą, czy w ogóle podpiszą umowę o oddłużeniu. Regulacje płatnicze, na ogół są dokonywane kosztem wynagrodzeń pracowników. W wielu przedsiębiorstwach płaci się wynagrodzenie ratalne z dużym poślizgiem, nie realizuje się wypłat odpraw dla zwalnianych pracowników i wypłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. A to wszystko za cenę zachowania możliwości oddłużenia przedsiębiorstwa.

Sedno tej poprawki polega na wyeliminowaniu przypadków, w których nawet jednodniowe opóźnienia w regulowaniu należności podatkowych, w tym składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, często wynikających z reklamacji pracowników, stanowiły podstawę do odmowy wszczęcia negocjacji. Poprawka zobowiązuje spółkę do uregulowania zobowiązań bieżących, tj. od dnia wejścia w życie ustawy, czyli od 8 października do dnia podpisania umowy o oddłużeniu. Jeśli spółka nie zapłaci - to nie zostanie oddłużona.

Formuła ta ma bardziej praktyczny i sprawiedliwy charakter.

*Janusz Mazurek
na podstawie wystąpienia sejmowego
posła Stanisława Janasa*

Związkowa majówka w Krępcu

W dniu 25.05.2001 roku związkowcy z Powiatowej Rady OPZZ, zorganizowali piknik związkowy w ośrodku rekreacyjno - wypoczynkowym w Krępcu. W spotkaniu tym udział wzięli związkowcy z PSS „Społem”, Spółdzielni Mieszkaniowej „Pegimeku”, nauczyciele, PEC, PZL-Świdnik, spółek, radni powiatu i miasta. Na spotkanie to przybyli wiceprzewodnicząca SLD, członek Prezydium Rady Wojewódzkiej OPZZ Anna Czechowska i Przewodniczący Wojewódzkiej Rady OPZZ Stanisław Dobrzyński.

Przy ognisku i muzyce związkowcy dyskutowali i bawili się do późnych



godzin. Była to okazja do wymiany poglądów i doświadczeń w pracy społecznej, oraz możliwość spotkania z kierownictwem związkowym i radnymi.

Miejsce to jest bliskie świdniczanom, ponieważ w czynnie społecznym budowali ten zalew. Ośrodek wypoczynkowy wielokrotnie przechodził pod różne zarządy, a obecnie jest własnością Urzędu Gminy Melgiew w zarządzie osób fizycznych. Pomimo niedalekiej odległości nie stał się miejscem wypoczynku świdniczan. Związkowcy tu już kilkakrotnie organizowali spotkania rekreacyjno - wypoczynkowe. Na następne spotkanie umówili się jesienią bieżącego roku.

Zarząd

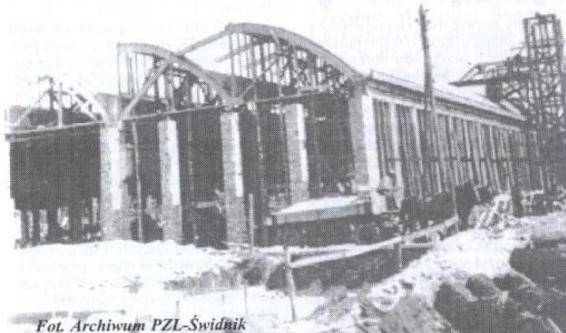
Formalnie WSK „PZL-Świdnik” utworzona została 1 stycznia 1951 roku. Jednak prawdziwa historia firmy zaczyna się już w 1949 roku, kiedy to na mocy decyzji rządowej rozpoczęto budowę zakładu pod nazwą Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego nr 5 w Świdniku.

Lokalną legendą obrosło pismo urzędowe, w którym nakazywano wykopać 2 hektarów kartofli, w miejsce których miał powstać jeden z największych zakładów przemysłowych Lubelszczyzny. W 1950 roku rozpoczęła się budowa przedsiębiorstwa, rok później powstały pierwsze bloki dla jego budowniczych i pracowników. Pierwsze hale produkcyjne przyjechały do Świdnika aż spod Poznania, pierwszy dyrektor, a był nim Konrad Biały z WSK Warszawa Okęcie.

Szkoła pilotów

Tak naprawdę WSK nie powstawała w szczerym polu. Jeszcze przed wojną działała tu szkoła pilotów uroczyscie otwarta przez samego marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Funkcjonowało już również lotnisko. Od 1920 istniała w Lublinie pierwsza w wolnej Polsce fabryka samolotów Plage i Lasiewiczza, która po wojnie dostarczyła Świdnikowi części wykwalifikowanej kadry pracowniczej, bardzo brakującej w okolicy o rolniczych tradycjach.

Początkowo Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego nr 5 w Świdniku była jedynie kooperantem, dostarczającym podzespoły samolotów Mig-15, a następnie również Mig-17 do WSK Mielec.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik

Pierwsze hale przyjechały do Świdnika aż spod Poznania.

zykować twierdzenie, że bardziej niż jako zakład lotniczy. O wsk-ach, które były najpopularniejszymi pojazdami polskich dróg śpiewano przebojowe piosenki, odbywano nimi podróże dookoła świata. Od 1955 do 1985 roku, kiedy zaprzestano produkcji motocykli, powstało ich w WSK ponad 2 miliony w różnych wersjach i odmianach od pierwszego modelu M0-6 wyposażone-

Halo, tu helikopter

Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

„W” jak wiosna...

W ciągu wielu lat WSK Świdnik znana była w Polsce również z produkcji motocykli. Można by nawet zary-

go w silnik o pojemności 125 cc, po nowoczesnego, jak na owe czasy Sokoła, z własnej konstrukcji silnikiem o pojemności 175 cc, 5-biegową skrzynią biegów i odlewanymi kołami. Sokół niestety nie doczekał się już debiutu rynkowego. Świdnickie motocykle eksportowane były do krajów tak egzotycznych jak Pakistan i tak wysoko rozwiniętych, jak Francja czy Kanada.

Doświadczenia zdobyte w czasie produkcji śmigłowców SM-1 i SM-2 zaowocowały rozpoczęciem produkcji kolejnego śmigłowca.



Fot. Archiwum Ryszarda Szczerbakiewicza

Powyżej: SM-2 w akcji kruszenia lodu na rzece. Poniżej: przekazanie SM-1 użytkownikom indonezyjskim.

W 1954 roku podjęto chyba najważniejszą w historii WSK Świdnik decyzję o ulokowaniu w Świdniku produkcji śmigłowców.

Były nimi licencyjne Mi-1, lekkie, jednosilnikowe śmigłowce o napędzie tłokowym, oznaczone polskim kryptonimem SM-1. Za sterami pierwszego SM-1 wyprodukowanego w Świdniku zasiadł 23 marca 1956 roku Janusz Ochalczyk, a seryjną produkcję śmigłowców uruchomiono w 1957 roku. 3 lutego 1961 roku Stanisław Gajewski wykonał pierwszy lot na powstałej już w Świdniku pod okiem Jerzego Tyrchy modyfikacji SM-1 oznaczonej symbolem SM-2 i przeznaczonej głównie dla użytkownika wojskowego. Od 1957 do 1963 roku WSK Świdnik wyprodukowała około 1700 śmigłowców obydwu typów.

Halo, tu helikopter

Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

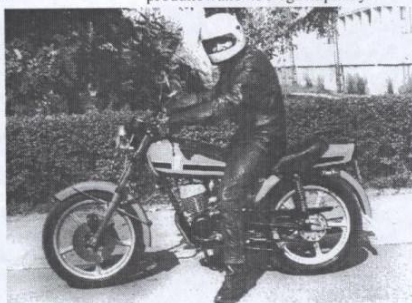
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

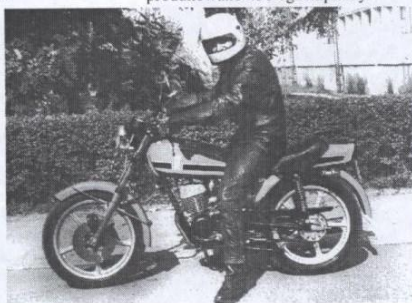
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

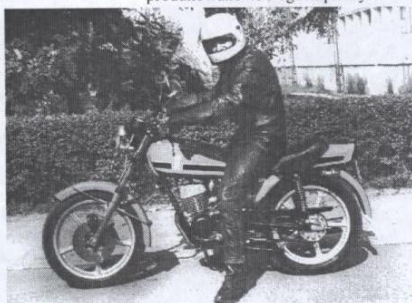
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

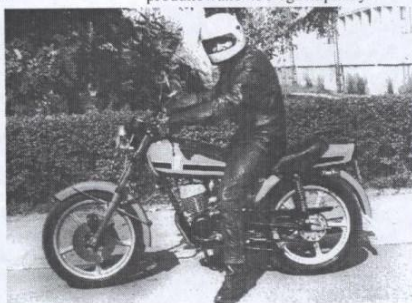
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

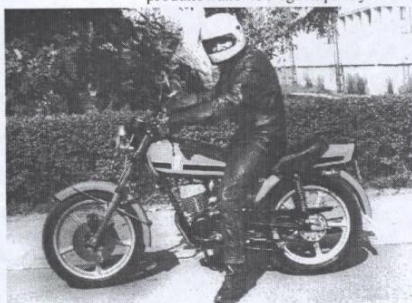
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

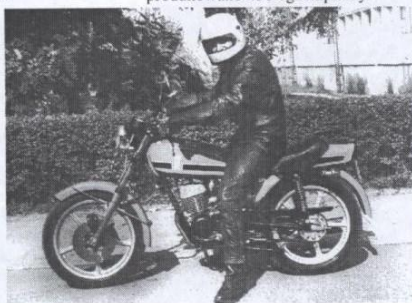
Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Poniżej M0-6: pierwszy model motocykla produkowanego w WSK. Obok, prototyp motocykla Sokół.

Halo, tu helikopter

Napędzany dwoma silnikami turbiniowymi, licencyjny Mi-2, stanowił pod każdym względem ogromny postęp w stosunku do poprzedników. Pierwszego Mi-2 oblatywał w Świdniku 4 listopada 1965 roku Wiesław Mercik, a do końca lat 80. śmigłowce Mi-2 stanowiły podstawę produkcji WSK PZL-Świdnik. Sprzedano ich około 5,5 tysiąca w 25 wersjach do kilkudziesięciu krajów świata. To właśnie z Mi-dwójki nadawano słynne relacje z etapów Wyciągu Pokoju rozpoczynane sakramentalnym: „Halo, tu helikopter...”

Pochodną śmigłowca Mi-2 jest śmigłowiec PZL-Kania powstały w zespole Stanisława Markisza. Wyposażony w dwa silniki turbiniowe firmy Allison i awionikę Bendix-King, miał stanowić bardziej nowoczesną, ale i droższą alternatywę dla Mi-2. Jego prototyp oblatany został 6 czerwca 1979 roku przez Zbigniewa Dąbskiego. Niestety okres, w którym powstała maszyna, początek lat 80., stan wojenny, nie sprzyjał kontaktom z zachodnimi kontrahentami. Toteż Kania sprzedana została w niewielkiej ilości egzemplarzy.

16 listopada 1979 roku Wiesław Mercik po raz pierwszy wznosił się w powietrze śmigłowcem W-3 Sokół. Był to moment prawdziwie historyczny dla PZL-Świdnik. Sokół jest bowiem pierwszym śmigłowcem zaprojektowanym i zbudowanym od podstaw w Świdniku. Głównym konstruktorem Sokoła był Stanisław Kamiński. Niecałe 10 lat po pierwszym locie Sokół wyparł Mi-2 i stał się podstawowym wyrobem fabryki. Pozwolił jej przetrwać trudne lata 90. Głównym jego użytkownikiem jest Wojsko Polskie, ale Sokół latają również w Birmie, Czechach, Korei Południowej, Niemczech, co roku uczestniczą też w kampanii gaszenia pożarów lasów w Hiszpanii.

Na skrzydłach wiatru

Jeszcze w pierwszej połowie lat 70. PZL-Świdnik zadebiutował jako producent szybowców. Był to szybowiec Pirat, którego w latach 1972–75 wyprodukowano 430 egzemplarzy.

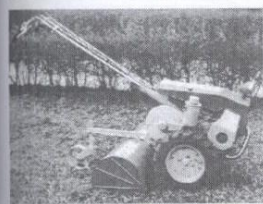


Fot. Archiwum PZL-Świdnik</

PÓŁWIECZA



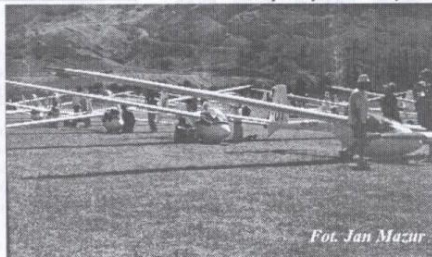
Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Powyżej: śmigłowiec SM-4 Łątka, wielofunkcyjny mini ciągnik rolniczy Gryzak i samochód inwalidzki Gacek. Poniżej: ostatni egzemplarz szybowca Pirat i młodszy brat Pirata - szybowiec klasy światowej PW-5 Snyk podczas I kariady rozegranej w tureckiej miejscowości Inonu w 1997 roku.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik



Fot. Jan Mazur

belskim Lipcem 80, który zapoczątkował przemiany polityczne w Polsce.

Od połowy lat 90. PZL-Świdnik przechodzi zasadniczą transformację. Jej celem jest dostosowanie firmy do wymogów gospodarki rynkowej. Pierwszym sygnałem było uzyskanie w 1992 roku amerykańskiego certyfikatu dla śmigłowca W-3A Sokół. Potem Sokół uzyskał certyfikat niemiecki, a w grudniu 1993 roku doszło do sprzedaży pierwszego Sokola niemieckiej policji w Dreźnie. Był to olbrzymi sukces handlowy. Przypomnijmy tylko, że Niemcy były już państwem zjednoczonym i trzeba było konkurować z zadowolonymi tam od wielu lat, właściwie od zawsze, producentami zachodnimi. Dziś sztandarowy produkt wytwórni posiada świadectwa typu wydane przez organy nadzoru lotniczego Rzeczypospolitej Polskiej, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Hiszpanii.

Zmienione realia

W 1994 roku Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik przestała być firmą państwową. Stała się jednoosobową Spółką Skarbu Państwa, działającą na podstawie prawa handlowego. Od 1 stycznia 1996 roku WSK PZL-Świdnik jest spółką akcyjną, a właścicielem większości akcji jest Skarb Państwa.



Fot. Archiwum PZL-Świdnik

Powyżej Taurus, czyli makieta wersji śmigłowca Kania, przygotowana specjalnie na wystawę lotniczą w Stanach Zjednoczonych.

Poniżej: I-23 Manager po pierwszym locie nad lotniskiem Okęcie w Warszawie. Czterooosobowa awionetka, skonstruowana w Instytucie Lotnictwa, będzie produkowana w PZL-Świdnik.

W ciągu kilku ostatnich lat firma zdobyła szereg certyfikatów, umożliwiających jej sprostanie jakościowym wymaganiom światowego rynku, jak również nawiązywanie współpracy przemysłowej z partnerami zagranicznymi.

Są to między innymi certyfikat systemu zapewnienia jakości ISO 9001, certyfikat JAR 21, JAR 145 oraz certyfikat AQAP 110 obowiązujący firmy, które chcą być dostawcami sprzętu wojskowego dla armii Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Kierownictwo Państwowych Zakładów Lotniczych w Świdniku kładzie duży nacisk na rozwój współpracy przemysłowej z zagranicznymi wytwórcami sprzętu lotniczego. Kooperacja przemysłowa, która daje dziś 30 procent sprzedaży rozpoczęła się na szerszą skalę w 1995 roku, kiedy rozpoczęto w PZL-Świdnik produkcję centralnej części skrzydła samolotu pasażerskiego ATR-72 dla francuskiego koncernu Aerospatiale. W 1995 roku na kooperacji przemysłowej WSK zarobiła 1 mln złotych. Od tego czasu ilość programów kooperacyjnych wzrosła do kilkunastu, powodując olbrzymie zmiany w strukturze organizacyjnej wytwórni, sposobach wytwarzania wyrobów i systemie kontroli jakości. Trzeba było wydać miliony zło-

tych na zakup precyzyjnych, specjalistycznych maszyn, zastosować nowe technologie, unowocześnić metody projektowania. W konsekwencji w 2001 roku kooperacja przemysłowa powinna przynieść 50 mln złotych, czyli ponad 1 mln dolarów miesięcznie.

W lotniczej rodzinie

Najważniejszymi partnerami przemysłowymi są dziś, wymieniacie kolejno alfabetycznie: wspomniana Aerospatiale, Augusta - włoski wytwórca śmigłowców, dla którego PZL-Świdnik produkuje kadłuby aż trzech typów śmigłowców: A 109 Power, A 119 Koala i AB 139. W przypadku AB 139 PZL-Świdnik po raz pierwszy wystąpił w roli projektanta fragmentu śmigłowca, który produkowany będzie na Zachodzie. Stanowi to bardzo znaczący precedens w dotychczasowej historii kontaktów z firmami zagranicznymi.

Do partnerów przemysłowych PZL dołączył niedawno francuski koncern Dassault Aviation. Właśnie teraz Świdnik opanowuje montaż kokpitów samolotu myśliwskiego Mirage 2000 - w jego najnowszej, 5 wersji.

Kolejną firmą, z którą współpracuje PZL-Świdnik jest Eurocopter, dla którego zakład wykonuje drzwi do-



Fot. Krystyna Majkowska

Powyżej: Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik odbiera dokumenty stwierdzające nadanie certyfikatu systemu zapewnienia jakości ISO 9001.

starczane następnie do samolotów pasażerskich serii A 320 i A 340 produkowanych przez konsorcjum Airbus Industrie.

Następnym ważnym partnerem jest francuska firma Ratier Figeac, z którą Świdnik współpracuje przy produkcji elementów systemów sterowania samolotami Airbus.

Listę najważniejszych zamyka firma Messier Dowty, dla której PZL-Świdnik rozpoczyna produkcję elementów

PZL-Świdnik są typowym przykładem losów wielkiego polskiego zakładu przemysłowego. Trudne, ale pełne młodzieńczego entuzjazmu początki, potem trwający kilkadziesiąt lat szybki rozwój do rozmiarów przemysłowego giganta, zatrudniającego prawie 10 tysięcy pracowników i produkującego po 300 śmigłowców rocznie.

Wreszcie bolesne zderzenie z realiami gospodarki wolnorynkowej. Redukcja zatrudnienia, głębokie zadłużenie,



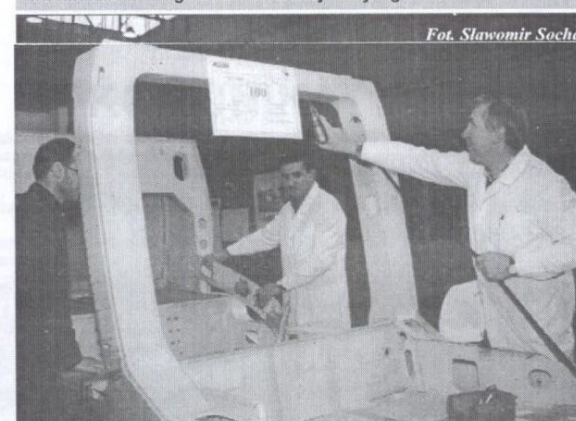
Fot. Krystyna Majkowska

Nowe dzieci

Dzisiejsze PZL-Świdnik, to również nowe wyroby finalne, najcenniejsze dla każdego producenta. Należy do nich 5-miejscowy lekki śmigłowiec SW-4, skonstruowany w Świdniku przez zespół pracujący pod kierownictwem Krzysztofa Bzówki. SW-4 po raz pierwszy wzniósł się w powietrze 29 października 1996 roku, pilotowany przez Zbigniewa Dąbskiego. Śmigłowiec przechodzi obecnie próby certyfikacyjne i w przyszłym roku wejdzie do produkcji. Kolejny, to dwumiejscowy szybowiec PW-6, przygotowany we współpracy z biurem konstrukcyjnym Romana Świtkiewicza. PW-6 przebojem wdarł się na rynki światowe. Pierwsze jego egzemplarze zostały sprzedane do Egiptu jeszcze przed uzyskaniem certyfikatu.

Wreszcie I-23 Manager, 4-miejscowa awionetka zaprojektowana w warszawskim Instytucie Lotnictwa przez zespół Barona, zbudowana wyłącznie z materiałów kompozytowych.

Symbol szybko rozwijającej się współpracy przemysłowej - budowa kadłubów śmigłowców włoskiej firmy Augusta.



Fot. Sławomir Socha



Fot. Ryszard Jaxa-Malachowski

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Uprzejmie informuję, że z dniem 1 czerwca 2001 r. **Prywatny Gabinet Ginekologiczno Położniczy w Świdniku z ul. Hallera 11 został przeniesiony do Przychodni Zdrowia „Brzeziny” przy ul. Jarzębinowej 4 w Świdniku (niski parter).**

Lek. med. Urszula Lipska Jasiota przyjmuje codziennie w godzinach:

poniedziałek 8.00 - 12.00; 15.00 - 18.00
wtorek 8.00 - 12.00; 15.00 - 18.00
środa 15.00 - 18.00;
czwartek 8.00 - 12.00; 15.00 - 18.00
piątek 8.00 - 12.00, 15.00 - 18.00

sobota - po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym
- gabinet tel.: 468-93-33
- tel. kom. 0 603 865-835

R-58

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

PROMOCJA!!! Wesela zamówione w maju 10% taniej

Przygotowywanie potraw na zamówienie w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00
Tanie abonamenty obiadowe

R-11

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam garaż murowany z kanałem, piwnicą, wodą, przy ul. Dworcowej. Tel. 467-07-50 po 19-tej.

B-778

Sprzedam dom piętrowy, 7 pokoi, garaż, działka 477 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92 po 18.00.

B-779

Pilnie sprzedam kawalerkę w centrum Świdnika. Tel. 468-42-64 wieczorem.

B-780

Sprzedam mieszkanie 48,2 mkw., 3 pokoje, IV/IV, dobra lokalizacja. Tel. 751-65-10.

B-781

Sprzedam działkę budowlaną, 15 arów, przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-52-15.

B-782

Działka budowlana 11 arowa, 4000/ar, Świdnik, ul. Sosnowa 17.

B-783

Sprzedam mieszkanie M-3, 52,10 mkw., I/II p., ul. Niepodległości 6, księga wieczysta, Cena do uzgodnienia. (Tel. 0 32) 469-33-63, lub 0 606 825-234.

B-784

Sprzedam sadzonki chryzantem. Świdnik, Tel. 468-76-41.

B-785

Sprzedam doniczki ogrodnicze grubościenną o średnicy 18 x 15 cm i kwadratową 16x16 x 16 cm, cena 1,60 zł/szt. Tel. 468-76-41.

B-786

Sprzedam M-4, 71,8 mkw., III p., os. Wschód, wolne od zaraz. Tel. 468-31-36.

B-787

Sprzedam działkę budowlaną 32 arową w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

B-788

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha, 3 x 0,30 ha w Łysolajach przy trasie Biskupice - Milejów, światło. Tel. 468-51-97.

B-789

Umeblowane mieszkanie: pokój z kuchnią w Świdniku, wynajem od zaraz, najchętniej osobie samotnej. Tel. 469-20-61 po godz. 16.00.

B-790

Sprzedam owczarki niemieckie 7-tygodniowe. Tel. 467-08-08.

B-791

Przyczepa campingowa Martens, czteroosobowa, dl. 4,20, łazienka, kuchnia gazowa, ogrzewanie gazowe, zlew, cena 3800 zł. Tel. 0 501 279-062.

B-792

Sprzedam działkę 25 arową w Krępcu, cena do uzgodnienia. Tel. 468-07-10.

B-793

NAUKA JAZDY „KORAL”. Tel. 468-07-86.

D-60

Gazowe - c.o. - hydraulika. Montaż i projekty. Tel. 468-14-23

D-14

Filmowanie. Tel. 468-79-83; 0 603 663-242

D-19

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całodobowy 581-04-21; 0 604 492-356.

D-9

Kredyt odnawialny z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy. Tel. 0 603 805-876.

D-57

Zapraszamy serdecznie na:

**Wesela, komunie
przyjęcia okolicznościowe**

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 468 69 59 po 20.00
Organizujemy **WESELA**, przyjęcia okolicznościowe

R-13

wesela

przyjęcia okolicznościowe

wypożyczalnia

naczyni,

tanie obiady

na wynos

oferuje:

468-08-04

751-67-00

0 601 782 808

R-8

Sprzedam mieszkanie 50,20 mkw. w ładnym i cichym miejscu w bloku jednoklatkowym, duży balkon. Tel. 468-22-70.

B-792

Oddam kota w dobre ręce. Tel. 468-01-86 po 15.00.

B-793

Sprzedam dom jednorodzinny 150 mkw., stan surowy zamknięty, działka 560 mkw. Tel. 468-47-65.

B-794

Wynajmę mieszkanie 36 mkw., parter w centrum Świdnika. Tel. 468-16-27 w godz. 18.00 - 21.00.

B-795

Sprzedam bramkę na budowę + 30 m. siatki ocynkowanej. Tel. 468-21-71.

B-796

Poszukuję garażu do wynajęcia (Kamieńskiego - Skarżynskiego - Spadochroniarzy) Tel. 468-90-19.

B-797

Sprzedam przyczepę campingową, Munsterland z pełnym wyposażeniem, cena 7000 zł. Tel. 468-89-63.

B-798

Pilnie sprzedam mieszkanie 51mkw, balkon, II piętro. Tel. 751-29-07 (po 16.00).

B-799

Sprzedam tanio 10 płyt sklejk brzozyowej 1570 mm x 1280 mm x 20mm. Tel. 468-36-77.

B-800

Znaczki polskie i zagraniczne z lat 1918-1993 sprzedam. Tel. 468-86-70, po 13.00.

B-801

Sprzedam motorower, Fiata 126p., działka 25 a w Krępcu. Tel. 468-07-10.

B-802

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 468-14-89.

B-803

Sprzedam dużą lodówkę. Tel. 468-14-89.

B-804

Znaleziono kilkuletnią sukę rasy Rottweiler. Tel. 0 603 205 376.

B-805

Sprzedam garaż drewniany w pobliżu elektrociepłowni. Tel. 468-31-01.

B-806

Sprzedam mieszkanie 49 mkw., 3 pokoje, parter. Tel. 751-71-07.

B-808

Lokal handlowo-usługowy, 30m kw. do wynajęcia. Ul. Niepodległości 19. Tel.: 468-81-13, 468-24-19 po godz. 20

B-809

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2

(z tytu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1

PROJEKTY BUDOWLANE

szybko, tanio i profesjonalnie (faktury VAT)

- budynków
- dostawianych balkonów
- sieci i przyłączy instalacyjnych

**Świdnik, ul. Kosynierów 10A
tel. 468-52-59**



Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

informuje swoich członków, że w dniu 23 czerwca 2001r. o godzinie 9.00 w Szkole Podstawowej nr 1 przy ulicy Kopernika 9 w Świdniku odbędzie się Zebranie Przedstawicieli z następującym porządkiem obrad:

1. Rozpatrywanie odwołań od uchwał Rady Nadzorczej w sprawach wyklęceń ze Spółdzielni.
2. Zatwierdzenie sprawozdań: Zarządu i Rady Nadzorczej oraz sprawozdania finansowego za 2000 r. i udzielenie absolutorium członkom Zarządu.
3. Omówienie ustawy z dnia 15.12.2000 r. (Dz.U. z dnia 21.1.2001 r. nr 4 poz.27)
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a- zatwierdzenia sprawozdania z działalności Zarządu za rok 2000.
 - b- zatwierdzenia sprawozdania z działalności Rady nadzorczej za okres od czerwca 2000 r. do czerwca 2001r.
 - c- zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2000 r.
 - d- udzielenia członkom Zarządu absolutorium za działalność w 2000 r. - w głosowaniu tajnym.
 - e- określenia najwyższej sumy zobowiązań Spółdzielni od czerwca 2001r. do czerwca 2002 r.
 - f- podział nadwyżki bilansowej.
 - g- przyjęcie założeń i planów działalności Spółdzielni do 2002 r.
 - h- zabezpieczenie mieszkań dla eksmitowanych.
 - i- sposobu wdrażania ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.
 - j- przyjęcia wniosku o Zebrania Przedstawicieli.
5. Zamknięcie obrad.

PROJEKTY BUDOWLANE

szybko, tanio i profesjonalnie (faktury VAT)

- * budynków
- * dostawianych balkonów
- * sieci i przyłączy instalacyjnych

**KIEROWANIE BUDOWĄ
Świdnik, Kosynierów 10A, tel.: 468-52-59**

R-55

SPOŁEM NA 25 - LECIE

Z okazji jubileuszu 25-lecia Społem PSS, Zarząd Spółdzielni przygotował niespodziankę dla swoich Klientów. 30 czerwca, w przeddzień jubileuszu, wszyscy świdniczanie robiący zakupy w sklepach PSS otrzymają 5% rabat (z wyjątkiem zakupu alkoholu).

Auto Classic Center zatrudni pracowników do auto-myjni ręcznej w Świdniku, ul. Okulickiego 20.

B-807

Do wynajęcia

**pawilon handlowy w Świdniku.
264 mkw., 1305 m³,
przy ul. Okulickiego.
tel. 0604 403 118,
0 600 898 149,
fax 022 619 15 54.**

**Centralne
ogrzewanie
wodno-kanalizacyjne
Profesjonalnie!
Promocyjne ceny!**

**Tel. 468-28-49
0 602 315-675**

R-34

OGŁOSZENIE • OGŁOSZENIE

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” Spółka Akcyjna z siedzibą w Świdniku, Aleja Lotników Polskich 1, wpisana dnia 4 stycznia 1991 r. - przez Sąd Rejonowy w Lublinie XI Wydział Gospodarczy Rejestrowy - do rejestru handlowego w dziale B pod nr H-2083.

Zarząd PZL-Świdnik S.A. na podstawie art. 395 § 1 i 2, art. 399 § 1 i art. 402 Kodeksu spółek handlowych oraz § 23 ust. 2, § 24 ust. 2 i § 25 Statutu Spółki - zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się 26 czerwca 2001 r. o godz. 15.30 w siedzibie Spółki, w Świdniku, Al. Lotników Polskich 1 (Sala Konferencyjna) z następującym porządkiem obrad:

- Otwarcie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego oraz sporządzenie listy obecności.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Zgromadzenia do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Wybór Komisji Skrutacyjnej.
- Rozpatrzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w roku obrotowym 2000.
- Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej Spółki za rok 2000.
- Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w 2000 roku.
- Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółki za rok 2000.
- Podjęcie uchwały w sprawie podziału zysku Spółki za rok obrotowy 2000.
- Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia członkom Zarządu Spółki absolutorium z wykonania obowiązków w 2000 roku.
- Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia członkom Rady Nadzorczej Spółki absolutorium z wykonania obowiązków w 2000 roku.
- Podjęcie uchwał w sprawie powołania członków Rady Nadzorczej.
- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Spółki.
- Podjęcie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości Spółki.
- Wolne głosy i dyskusja.
- Zamknięcie obrad.

Stosownie do art. 402 § 2 Kodeksu spółek handlowych Zarząd podaje dotychczas obowiązujące postanowienia oraz treści proponowanych zmian do Statutu Spółki:

- W § 4 wyrazy „Kodeks handlowy” zastępuje się wyrazami „Kodeks spółek handlowych”.
- Tytuł działu II otrzymuje brzmienie „PRZEDMIOT DZIAŁALNOŚCI SPÓŁKI”.
- Dotychczasową treść § 6 Statutu w brzmieniu:

§ 6
Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa Spółki jest:

- prowadzenie działalności produkcyjnej w zakresie wytwarzania wyrobów, uzbrojenia i sprzętu wojskowego zwanego dalej wyrobami specjalnymi lub wyrobami „S” oraz działalności usługowej w zakresie remontów tych wyrobów, a także realizacja zadań w/g Programu Mobilizacji Gospodarki (PMG),
- działalność wytwórcza, handlowa, usługowa, budowlana i projektowo-badawcza.

zastępuje się brzmieniem:

- Przedmiotem działania Spółki według PKD jest:

- Produkcja opakowań drewnianych - podklasa 20.40.Z
- Produkcja pozostałych wyrobów z drewna - podklasa 20.51.Z
- Działalność poligraficzna - grupa 22.2
- Reprodukcja zapisanych nośników informacji - podklasa 22.3
- Produkcja masy betonowej - podklasa 26.63.Z
- Produkcja zaprawy murarskiej - podklasa 26.64.Z
- Odlewnictwo metali lekkich - podklasa 27.53.Z
- Odlewnictwo miedzi i stopów miedzi - podklasa 27.54.A
- Odlewnictwo pozostałych metali nieczelnych, z wyjątkiem odlewnictwa miedzi i stopów miedzi - podklasa 27.54.B
- Produkcja konstrukcji metalowych z wyjątkiem działalności usługowej - podklasa 28.11.B
- Działalność usługowa w zakresie instalowania konstrukcji metalowych - podklasa 28.11.C
- Produkcja metalowych elementów stolarki budowlanej - podklasa 28.12.Z
- Kucie, prasowanie, wytłaczanie i walcowanie metali; metalurgia proszków - podklasa 28.40.Z
- Obróbka metali i nakładanie powłok na metale - podklasa 28.51.Z
- Obróbka mechaniczna elementów metalowych - podklasa 28.52.Z
- Produkcja łącznicy, śrub, łancuchów i sprężyn - podklasa 28.74.Z
- Produkcja wyrobów metalowych pozostała - podklasa 28.75.B
- Produkcja łożysk, kół zębatach, przekładni zębatach i elementów napędowych - podklasa 29.14.Z
- Produkcja pozostałych maszyn ogólnego przeznaczenia, gdzie indziej nie sklasyfikowana - klasa 29.24
- Działalność usługowa w zakresie instalowania, naprawy i konserwacji obrabiarek i narzędzi mechanicznych - podklasa 29.40.B
- Produkcja maszyn stosowanych w przetwórstwie żywności, tytoniu i w produkcji napojów - podklasa 29.53.Z
- Działalność usługowa w zakresie instalowania, naprawy i konserwacji pozostałych maszyn specjalnego przeznaczenia - podklasa 29.56.B
- Działalność usługowa w zakresie instalowania, naprawy, konserwacji i przezwijania silników elektrycznych, prądnic i transformatorów - podklasa 31.10.B
- Produkcja sprzętu medycznego i chirurgicznego oraz przyrządów ortopedycznych - klasa 33.10
- Działalność usługowa w zakresie instalowania, naprawy i konserwacji instrumentów i przyrządów pomiarowych, kontrolnych, badawczych, testujących, nawigacyjnych - podklasa 33.20.B
- Produkcja nadwozi pojazdów mechanicznych; produkcja przyczep i naczep - podklasa 34.20.Z
- Produkcja statków powietrznych i kosmicznych, z wyjątkiem działalności usługowej - podklasa 35.30.A
- Działalność usługowa w zakresie naprawy, konserwacji oraz remontów statków powietrznych i silników lotniczych - podklasa 35.30.B
- Produkcja wózków inwalidzkich - podklasa 35.43.Z
- Wytwarzanie i dystrybucja energii elektrycznej - klasa 40.10
- Dystrybucja energii elektrycznej - podklasa 40.10.C
- Przygotowanie terenu pod budowę - grupa 45.1
- Wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych z wznoszeniem budynków - klasa 45.21.A
- Wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych - podklasa 45.22.Z
- Wykonywanie robót budowlanych drogowych - klasa 45.23.
- Stawianie rusztowań - podklasa 45.25.A
- Roboty związane z fundamentowaniem - podklasa 45.25.B
- Wykonywanie robót budowlanych w zakresie wznoszenia konstrukcji stalowych - podklasa 45.25.C
- Wykonywanie robót budowlanych murarskich - podklasa 45.25.D
- Wykonywanie instalacji elektrycznych - klasa 45.31
- Wykonywanie robót budowlanych izolacyjnych - podklasa 45.32.Z
- Sprzedaż detaliczna paliw - podklasa 50.50.Z
- Działalność agentów zajmujących się sprzedażą maszyn, urządzeń przemysłowych, statków i samolotów - podklasa 51.14.Z
- Działalność agentów zajmujących się sprzedażą towarów różnego rodzaju - podklasa 51.19.Z
- Sprzedaż hurtowa odpadów i złomu - podklasa 51.57.Z
- Pozostała sprzedaż detaliczna w nie wyspecjalizowanych sklepach - podklasa 52.12.Z
- Hotele i motele z restauracjami - podklasa 55.11.Z
- Stołówki - podklasa 55.51.Z
- Transport ładowy pozostały - grupa 60.2
- Pozarozkładowy transport lotniczy - podklasa 62.20.Z
- Magazynewanie i przechowywanie towarów - podklasa 63.12.Z
- Działalność portów lotniczych - podklasa 63.23.A
- Kontrola ruchu lotniczego - podklasa 63.23.B
- Naziemna obsługa statków powietrznych - podklasa 63.23.C
- Pozostała działalność wspomagająca transport lotniczy, gdzie indziej nie sklasyfikowana - podklasa 63.23.D
- Telefonia stacjonarna i telefonia - podklasa 64.20.A
- Pośrednictwo finansowe - sekcja J
- Obsługa nieruchomości, wynajem, nauka i usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - sekcja K
- Wynajem środków transportu lotniczego - podklasa 71.23.Z
- Wynajem maszyn i urządzeń - grupa 71.3
- Doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego - podklasa 72.10.Z

Działalność w zakresie oprogramowania - podklasa 72.20.Z

Przetwarzanie danych - podklasa 72.30.Z

Działalność związana z bazami danych - podklasa 72.40.Z

Prace badawczo-rozwojowe w dziedzinie nauk technicznych - podklasa 73.10.G

Pozostałe usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - dział 74

Sprzątanie i czyszczenie obiektów - podklasa 74.70.Z

Kierowanie w zakresie efektywności gospodarowania - podklasa 75.13.Z

Szkolnictwo dla dorosłych i pozostałe formy kształcenia - grupa 80.4

Praktyka lekarska - podklasa 85.12.Z

Pozostała działalność związana z ochroną zdrowia ludzkiego - klasa 85.14

Gospodarka ściekami oraz wywóz nieczystości i nieszkodliwianie odpadów, usługi sanitarne - klasa 90.00

Działalność bibliotek innych niż publiczne - podklasa 91.51.B

Działalność archiwów - podklasa 91.51.C

Działalność stadionów i innych obiektów sportowych - podklasa 92.61.Z

Pozostała działalność związana ze sportem - podklasa 92.62.Z

Pozostała działalność rekreacyjna, gdzie indziej nie sklasyfikowana - podklasa 92.72.Z

Pozostała działalność usługowa - podsekcja 93

2. Spółka realizuje zadania na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

W § 7, 8, 34 wyraz „akcyjny” zastępuje się wyrazem „zakładowy”.

5. Tytuł działu IV otrzymuje brzmienie „ORGANY SPÓŁKI”.

6. Dotychczasowy § 12 ust. 1: „Władzami Spółki są:” otrzymuje brzmienie „Organami Spółki są:”

7. W § 14 dodaje się ust. 5 w brzmieniu: „Zarząd Spółki uprawniony jest do zbycia lub nabycia składników majątku trwałego, z wyjątkiem nieruchomości, do równowartości 1/20 (jedna dwudziesta) kapitału zakładowego.”

8. W § 17 wyraz „siedmiu” zastępuje się wyrazem „sześciu”.

9. W § 19 ust. 2 wyrazy „co najmniej jednej trzeciej członków Rady” zastępuje się wyrazami „członka Rady”.

10. W § 21 ust. 2 pkt. 1 wyraz „badanie” zastępuje się wyrazem „ocena”.

11. Dotychczasowy § 21 ust. 2 pkt. 2 w brzmieniu:

2/ badanie sprawozdania Zarządu Spółki oraz wniosków Zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat,

otrzymuje nowe brzmienie:

2/ ocena sprawozdania Zarządu z działalności Spółki oraz wniosków Zarządu co do podziału zysku albo pokrycia strat,

12. W § 21 ust. 2 dodaje się punkt 8 w brzmieniu:

8/ wyrażanie zgody na zbycie lub nabycie składników majątku trwałego, z wyjątkiem nieruchomości, o wartości przekraczającej 1/20 (jedna dwudziesta) kapitału zakładowego.

13. W § 21 ust. 2 dodaje się punkt 9 w brzmieniu:

9/ wyrażanie zgody na zbycie lub nabycie nieruchomości o wartości nie przekraczającej równowartości kwoty 50.000 EURO.

14. W § 23 ust. 3 skreśla się wyrazy: „członków Rady Nadzorczej wybranych przez pracowników”.

15. W § 23 ust. 4 skreśla się wyrazy: „Rady Nadzorczej, członków Rady Nadzorczej wybranych przez pracowników lub akcjonariuszy”.

16. W § 23 skreśla się ust. 6 i 7:

6. Uprawnienie określone w ust. 5 pkt. 2 przysługuje także członkom Rady Nadzorczej wybranym przez pracowników.

7. Członkowie Rady Nadzorczej wybrani przez pracowników wykonują uprawnienia określone w ust. 3 i 6 w § 24 ust. 3 w ten sposób, że pod piśmennym wnioskiem podpisuje większość członków tej grupy.

17. W § 24 ust. 1 wyrazy „art. 397 K.h.” zastępuje się wyrazami: „art. 404 Ksh”.

18. W § 24 ust. 2 skreśla się wyrazy „i 6”.

19. W § 24 ust. 3 skreśla się wyrazy „członkowie Rady Nadzorczej wybrani przez pracowników”.

20. W § 27 ust. 1 wyrazy „zwykłą większością głosów oddanych” zastępuje się wyrazami „bezwzględną większością głosów”.

21. W § 27 ust. 2 wyrazy „art. 430 K.h.” zastępuje się wyrazami „art. 397 Ksh”.

22. W § 28 ust. 1 wyraz „osobistych” zastępuje się wyrazem „osobowych”.

23. W § 28 ust. 2 wyraz „przedsiębiorstwa” zastępuje się wyrazem „działalności”.

24. Dotychczasowa treść § 30 ust. 1 pkt. 1 w brzmieniu:

1/ rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za rok obrotowy,

otrzymuje brzmienie:

1/ rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy

25. Dotychczasowa treść § 30 ust. 1 pkt. 3 w brzmieniu:

3/ kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków

otrzymuje brzmienie:

3/ udzielanie członkom organów Spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków,

26. W § 30 ust. 1 pkt. 4 wyraz „przedsiębiorstwa” zastępuje się wyrazem „działalności”.

27. W § 30 ust. 1 dodaje się pkt 13 w brzmieniu:

13/ wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości o wartości przekraczającej równowartość kwoty 50.000 EURO.

28. W § 30 ust. 2 wyrazy „Kodeksie handlowym” zastępuje się wyrazami: „Kodeksie spółek handlowych”.

29. W § 30 ust. 3 po wyrazie „10” dopisuje się wyraz „13”.

30. W § 31 ust. 1 wyraz „Przedsiębiorstwa” zastępuje się wyrazem „działalności”.

31. Dotychczasowy § 32 w brzmieniu:

Organizację przedsiębiorstwa Spółki określa regulamin organizacyjny ustalony przez Zarząd.

otrzymuje brzmienie:

Organizację Spółki określa regulamin organizacyjny Spółki sporządzony przez Zarząd i zatwierdzony przez Radę Nadzorczą.

32. W § 38 ust. 2 skreśla się wyraz „przedsiębiorstwa”.

Zarząd PZL-Świdnik S.A. informuje, że zgodnie z art. 407 § 1 Kodeksu spółek handlowych, na trzy dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, w siedzibie Spółki będzie wyłożona do wglądu lista akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu. Wymagane przez przepisy prawa odpisy dokumentów i materiały informacyjne dotyczące spraw objętych porządkiem obrad będą udostępniane akcjonariuszom w siedzibie Spółki, budynek administracyjny pokój 155, na piątym piętrze przed terminem Zgromadzenia.

Właściciele akcji miennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia. Przedstawiciele osób prawnych powinni okazać aktualne wyciągi z rejestrów handlowych wskazujące osoby uprawnione do reprezentowania tych podmiotów.

Prosi się akcjonariuszy o przybycie pół godziny przed terminem rozpoczęcia obrad w celu dokonania niezbędnych formalności.

Zarząd PZL-Świdnik S.A.

M
S
K
O
K

**MIĘDZYAKŁADOWA SPÓŁDZIELCZA KASA
OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWA**
21-045 Świdnik, Aleja Lotników Polskich 1
tel. 468-88-44, 751-59-58 (punkt)
fax. 0-81 468-88-48

KOMUNIKAT

Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w Świdniku zwołuje na dzień 20.06.2001 na godz. 15.00 Walne Zebranie Przedstawicieli.

Zebranie odbędzie się w byłej stołówce PZL Świdnik (obecnie restauracja Bravo przy Al. Lotników Polskich).

Prosimy przedstawicieli grup członkowskich o odbiór zawiadomień o zebraniu wraz z porządkiem obrad.

Ponadto informujemy, iż w siedzibie głównej SKOK (Al. Lotników Polskich 1) zostały wyłożone do wglądu sprawozdanie z działalności oraz sprawozdanie finansowe za rok 2000.

Prawybory w Platformie Obywatelskiej
16 czerwca w Lublinie, nad Zalewem Zemborskim, „Marina”
w godz. od 12 do 18 odbędzie się
Konwencja Wyborcza Platformy Obywatelskiej.

Turniej wiedzy o Świdniku i samorządzie terytorialnym

Uczniowskie zmagania

Tegoroczny „Turniej wiedzy o Świdniku i samorządzie terytorialnym” miał dwa etapy. W pierwszym, 5-osobowe reprezentacje uczniów świdnickich gimnazjów odpowiadały na pytania przygotowane przez Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. Najlepszym zespołem okazali się uczniowie Gimnazjum nr 3. Zwycięska drużyna jako nagrody otrzymała walkmany z radiem. W części sprawnościowej startowały 12-osobowe reprezentacje szkół podstawowych. Zwyciężyła młodzież Szkoły Podstawowej nr 7. Najlepszą reprezentacją tego etapu otrzymała w nagrodę: dziewczęta piłki do siatkówki, chłopcy do piłki nożnej. Pozostali uczestnicy turnieju dostali nagrody pocieszenia, którymi był także sprzęt sportowy. Nagrody ufundował Urząd Miejski w Świdniku, a gospodarzem imprezy była SP nr 7.



Fot. Sławomir Socha

Muzyczny świdnicki maj, czyli... Obojętność „pelikanów”

Te sympatyczne ptaki z tytułu to ci, którzy zapatrzeni w pudło z obrazkami, jak pelikany, polykają wszystko. Posłusznie się tu słowami z piosenki zespołu M.A.M.A. z Jeleniej Góry, laureata III nagrody na XIX Przeglądzie Wokalistów i Młodzieżowych Zespołów Muzycznych (25-26 maja).

Przebieg ten, jak i VI Powiatowy Przegląd Piosenki Dziecięcej organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury wrosły w pejzaż kulturalny miasta. Popolnym muzycznym ruszeniem można nazwać ponad setkę dzieci, które obiegły MOK 18 i 19 maja, by wyspiewać ochotę bicia wórką, zaproszenie do podróży czy do krainy bajek, zaś śpiewać o wakacjach czy pokochać jazz. Zaskoczeniem „myślę, dla wielu były śpiewane przez niektórych życzenia w stylu „Obudź we mnie Wenus” czy „Przetętnij z tobą chcę całą noc” (ewidentnie niezgodne z regulaminem, jako że dzieci powinny śpiewać piosenki dziecięce). Wszyscy uczestnicy przeglądu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe, które wręczył wicestarosta Kazimierz Szczygiel. Jury z WDK z Lublina dodatkowo wyróżniło, przepustką na Wojewódzki Przegląd Piosenki „Białe 2001” we Włodawie, czterech spośród czterdziestu ośmiu solistów i zespołów. Wybrani to: Monika Kowalczyk, Anna Barszczewska, Aleksandra Waleniak i młodzieżowa grupa wokalna z MOK-u. Z decyzji jury nie ma dyskusji, ale niezauważenie, chociażby w czasie odczytywania werdyktu, wykonania piosenki „Staś i Nel” przez zespół „10” Sławomira Zielińskiego z Melgi, urocznej Oli Szkarzyk z GOK Podzamcze, która z wdziękiem i swobodą śpiewała o deszczowym lecie czy autorskiej piosenki „Hej, ty mała” wyspiewanej przez dziecięcą grupę z MOK-u poddało w wątpliwość kryteria stosowane przez jury.

Dokończenie na str. 2

Młodzi modelarze na start



Fot. Sławomir Socha

Wiatr premiował najlepszych

O wielkiej łaskawości aury mogą mówić organizatorzy i uczestnicy zawodów modelarskich, które odbyły się w minioną niedzielę, 3 czerwca na świdnickim lotnisku. Chociaż prognoza pogody zapowiadała na ten dzień „hibowe” ilości opadów burze, to właśnie w czasie trwania imprezy papierowo-drewniane „Jaskółki” bardzo szybko walczyły o czystym, błękitnym niebie, ograniczając wyłączenie umiejętności swych właścicieli. Nie ma się co dziwić - żartował Władysław Starobrat, główny sędzia zawodów - taką pogodę zamówiliśmy i taka jest. Ulewa pokonała w konkursie modelarzy. Stało się to jednak w momencie zakończenia zawodów.

Mistrzostwa Aeroklubu Juniorów Młodszych - „Młodzi modelarze na start” - bo taka jest pełna nazwa imprezy jest

kontynuacją pamiętnych ogólnopolskich imprez, które w latach 60. organizowała Spółdzielnia Mieszkaniowa Współpraca Aeroklubami. Lata świetności jednak odeszły. Dziś takie zawody są skromniejsze, sięgają zwykle szczebla regionalnego. Ciekawe, Świdnik jest nadal jednym z niewielu miast, które kultury mają w tradycje. Organizatorem mistrzostw był bowiem Spółdzielnia Mieszkaniowa Aeroklub Świdnik wraz ze swymi modelarzami. Udział w naszych zawodach biorą regularnie reprezentanci Lublina, Puław, Kraśnika, Tomaszowa i innych miast chwaląc sobie ich znakomitą organizację. Co roku przyjeżdżamy do Świdnika wyjaśnia Eugeniusz Mosor, instruktor lotniczy maszynowego Domu Kultury - bo to profesjonalnie przygotowane zawody, podczas których możemy chłopcom pokazać czym jest modelarstwo. Tu, w znakomitych warunkach, mogą zmierzyć się z nimi rówieśnikami. Byliśmy, np. niedawno na podobnych zawodach w Chelmie. Biegaliśmy po górze, pełnym wybojami i błota. A u was jest lotnisko z prawdziwego zdarzenia. Pan Eugeniusz wspomina jak i niejednokrotnie w Świdniku jego modelarz zajmowali trzy pierwsze miejsca. „Dziś było nam gorzej. Nie radziliśmy sobie z silnym wiatrem i porwaną termiką.

Jednak tomaszowanie mogą mieć powody do zadowolenia. Ich reprezentant Piotr Pakosik zwyciężył w klasie F1B wyprzedzając w punktacji Bartosza Lis z Piask i Łukasza Kropka ze Świdnickiego SDK. W klasie F1A/M pierwsze miejsce zajął Michał Stachniuk z Chelma, drugie - Adam Piech z Puław, a trzecie Piotr Skrzyński z Tomaszowa Lubelskiego. Świdniczanin wiodł pęd w klasie rakiet. Najlepszy rezultat osiągnął debiutant - Michał Dolina (SDK) uzeń pierwszej klasy Gimnazjum nr 1. W modelarni pracuje dopiero od ubiegłego roku jesieni. Dwa pozostałe miejsca zajęli rodzeństwo Paweł i Nikoleta Ansimowicz z modelarni Aeroklubu Świdnika.

Dzisiejsze warunki pogodowe były symboliczną godziną prawdy dla każdego uczestnika - podsumował zawody Andrzej Tatarek, instruktor z modelarni aeroklubowej. Silny wiatr selekcjonował najlepszych zawodników. Mieli świetną okazję zaprezentować pełnię swoich umiejętności.

(sls)

Deszcz nagród dla najmłodszych



fot. Sławomir Socha

dzieci adresowane do dzieci. Największą frajdę stanowiły jednak liczne konkursy, np. plastyczny, bieg patrolowy, czy konkurs na Pippi Langstrumpf Świdnika. Ich laureaci wracali szczęśliwi do swych domów, niosąc „wyszlalowe” nagrody: hulajnogi (na zd.), skórzane piłki, plecaki, zabawki i inne drobne upominki. Nie obyło się jednak bez drobnych wpadek organizacyjnych. Niektóre punkty programu trwały nieprzewidywalnie długo, co irytowało rodziców dzieci, czekających w kolejce na swój udział w konkursach. Wielu z nich po prostu zrezygnowało. Wskutek tego najpiękniejszą Pippi Langstrumpf wybieraliśmy z trzech dziewczyn-

nek, a nie z sześciu. Niefortunnie mogło także skończyć się nagłe wejście na wysoką scenę dużej grupy dzieci, nad którą nie mogli zapanować prowadzący imprezę harcerze. Wszystko skończyło się jednak dobrze, zaś humory poprawił wszystkim młodszy jak i starszy uczestnikom pikniku - pokaz walk rycerskich oraz fantastyczna feeria sztucznych ogní. Organizatorami pikniku z okazji Dnia Dziecka byli: Spółdzielcy Dom Kultury, Urząd Miejski, świdniccy harcerze, Rafał Zabłotny, prezes Pegimeku i radny Bartłomiej Żelazek.

(sls)

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?
Wystarczy wydać kupon z „Głosu Świdnika”
(zamieszczamy go na str. 6) i dostarczyć do redakcji.
Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie.
Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.



Fot. Sławomir Socha

W królestwie abstrakcji

„Feniks”, „Paradontoza”, „O niebieskich migdałach” - te niczym nie powiązane ze sobą tytuły zwiędzający nadali tylko jednemu obrazowi. Dziwne? Zabawne? Niekoniecznie, gdyż odnosi się one do malarstwa abstrakcyjnego. A właśnie do „Królestwa abstrakcji” zaprosili nas najmłodsi artyści z Ośrodka Terapii i Rozwoju w Świdniku. Najnowsza wystawa, którą otwarto tam w czwartek, 31 maja ukazuje próby znalezienia dziecięcej drogi do tworzenia, a nieodtworzenia rzeczywistości, do zabawy kolorem, formą, kształtem. Praca nad ekspozycją przebiegała wielotorowo. - Część obrazków powstała w ducie - wyjaśnia Barbara Kasprzak, dyrektor OTiR - jak widać efekt zaskakujący. Takie synchroniczne działanie zależy od partnera i trudno coś zaplanować od początku do końca. Jest część prac, które powstały z czystych emocji. Malowaliśmy obydwoma rękami, mając zamknięte oczy, inspirując się muzyką. Nasze uczucia spływały na ręce i pojawiały się na kartonie - czasem jako formy rzeczywiste, czasem jako tańczące plamy. Dzieci uznały, że wiele z tych obrazów nie stanowi przypadkowych bohomazów, że mają artość artystyczną. Inne działanie - wydobyć jak najwięcej możliwości zestawienia kresek poziomych i pionowych. Co z niego wynika? - Jeśli my, dorośli mamy kłopot - zwykle głośmy się nad jednym rozwiązaniem. A wystarczy stanąć przed ścianą pełną tych prac i dostrzec ile rozwiązań, w tak ograniczonej sytuacji, widzą dzieci - dodaje Barbara Kasprzak.

(sls)

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy
chłodnia - gratis

R-15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED s.c.

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego

zaprasza na:

BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ

od poniedziałku do piątku 8-18

w soboty 8-12

PRZYJMUJEMY ZAPISY - ZAPRASZAMY

20% zniżki za wizyty u specjalistów

w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med” dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

Centrum Medyczne INTER - MED Praktyka Lekarza Rodzinnego
Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6A

zaprasza pacjentów praktyki na:

BEZPŁATNE KONSULTACJE I BADANIA SPECJALISTYCZNE

w dniach:

5.06. - 9.06.2001 w godz. 8.00 - 10.00 badania poziomu cholesterolu

16.06.2001 - edukacja ginekologiczna - problem okresu menopauzy

19.06.2001 - badania ginekologiczne z kwalifikacją do bezpłatnych badań hormonalnych (poziom FSH)

- specjalista ginekologii i położnictwa lek. med. Wojciech Szlachetny

23.06.2001 - badania ginekologiczne z kwalifikacją do bezpłatnych badań hormonalnych (poziom FSH)

- specjalista ginekologii i położnictwa lek. med. Marian Drela

23 i 25.06.2001 - konsultacje laryngologiczne i alergologiczne - lek. med. Arkadiusz Kasztelan

30.06.2001 - konsultacje diabetologiczne (pomiar poziomu glukozy) - dr n. med. Artur Kruk - diabetolog.

Fot. Sławomir Socha